

## Dialog Jana Pawła II z Biblią

Biblia, jako podstawowe źródło teologii - *locus theologiens*<sup>1</sup>, jest księgą, do której nawiązują wielu homiletyków, odwołując się nie tylko do jej treści, lecz także wykorzystując biblijne środki wyrazu artystycznego. One też wywierają wpływ na warstwę elokucyjną homilii i przemówień wygłaszanych przez duchownych. Także i dla Jana Pawła II Pismo Święte stanowi źródło inspiracji o charakterze stylistycznym, oratorskim, gdyż wykorzystuje on staro- i nowotestamentalne motywy oraz nawiązuje do języka biblijnego przez np. ukształtowanie składni, dobór symboli, metafor i innych literackich środków stylistycznych.

Odwoływanie się do zasad retoryki jest - jak przekonuje Anna Kapuścińska - uzasadnione tym, że nikt dziś nie kwestionuje tego, że „na bazie retoryki realizuje się nie tylko elokucyjny, lecz również społeczny i kulturowy aspekt kazania czy homilii”<sup>2</sup>. Bez wątplenia tekst, który się podoba i wzrusza, ma większą moc perswazyjną, bardziej oddziałującą na odbiorców<sup>3</sup>. Już starożytni wiedzieli.

<sup>1</sup> Termin ten - tłumaczony jako miejsce albo źródło teologiczne - wprowadził Melchior Cano z Salamanki, nawiązując do *Topiki* Arystotelesa. Średniowieczny teolog, próbując szukać odpowiedzi na pytanie, gdzie szukać właściwej dla teologii argumentacji, wskazał na siedem miejsc „własnych dla teologii”. Dwa spośród nich - Biblię i Tradycję Apostolską - nazwał źródłami fundamentalnymi (*loci constituentes*), które jako jedyne zawierają zdania objawione. Zob. J. Szymik, *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury*. *Literatura pięłaia jako locus theologiens*, Katowice 1994, s. 44; tenże, *Teologia na początek wieku*, Katowice - Ząbki 2001, s. 36-38. S. C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię?*, Wrocław 1994, s. 37.

<sup>2</sup> A. Kapuścińska, «*Domine, mumm odii verte, nationes dividende*». *Jan Paweł II wobec wojny na Bałkanach*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 109.

<sup>3</sup> *Docere delectare movere* są to *tria officia dicendi* - wskazują na potrójną funkcję retoryki: uczyć, zachwycać, poruszać - inspirować do działania. Por. M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1998, s. 49-50. Zob. też R. Dąbrowski, *Uwagi o retoryczności «Monachomachii» Ignacego Krasickiego*, [w:] *Retoryka a tekst literacki*, red. M. Hanczkowski, J. Niedźwiedz, Kraków 2003, s. 124.

że odpowiedni dobór środków stylistycznego wyrazu jest istotnym elementem wygłaszanej mowy: miał zapewnić oratorowi wartość estetyczną i sugestywność oddziaływania na słuchaczy<sup>4</sup>, a więc prowadził do dialogu.

Jan Paweł II przez wielu jest postrzegany jako doświadczony mówca, człowiek, który znał wartość słowa i jego oddziaływania na odbiorcę. Jako absolwent klasycznego gimnazjum dobrze wiedział, co dla mówcy znaczy *docere, delctare i movere*. Mając na uwadze względy retoryczne, warto postawić trzy pytania odpowiadające powyższemu zaleceniu starożytnych: czego nauczał Jan Paweł II swoich słuchaczy i czytelników, podejmując dialog z Biblią? W jaki sposób odwoływał się do tekstów biblijnych, aby zachwycić odbiorców swych wypowiedzi? Co robił, aby przywoływane teksty biblijne poruszały ich słuchaczy i czytelników? Próbom odpowiedzi na te pytania, w odniesieniu do nawiązań biblijnych, będą towarzyszyły cytaty z tłumaczenia Biblii Tysiąclecia, gdyż te najczęściej pojawiały się w wypowiedziach papieża<sup>6</sup>. Cytaty te zostaną przywołane w zróżnicowanym genologicznie kontekście: refleksji modlitwowej, homilii oraz przemówieniu. Wybrane trzy rodzaje wypowiedzi łączą jeden adresat: jest nim polska młodzież, bowiem tylko do niej zwracał się Jan Paweł II, wykorzystując te trzy gatunki mowy podczas pielgrzymek do Polski.

### Biblia w rozważaniu modlitewnym

Interesujące odniesienia do tekstów biblijnych pojawiły się w czasie spotkania Ojca Świętego z młodzieżą przy okazji Światowego Dnia Młodych w Częstochowie 14 sierpnia 1991 r. W czasie czuwania modlitewnego Jan Paweł II przybliżył zebranym znaczenie trzech słów, które powtarzane są w Apelu Jasnogórskim<sup>7</sup>. W zapisie graficznym papieska modlitwa apelowa ma charakter trójdzielny, a poszczególne jej fragmenty zostały opatrzone śródtytułami: *Jestem. Pamiętam. Czuwam*. Ponadto każdy z śródtytułów zawiera wewnętrzną odrębną

<sup>4</sup> Por. G. Siwek, *Przepowiadać skutecznie. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 171.

<sup>5</sup> L. Szewczyk, *Zaprosić retorykę na ambonę*, [w:] *Język przekazu religijnego*, red. D. Krok, S. Pawiński, Opole, 2006, s. 118; A. Seal, *Niech zstąpi Duch Twój... Stylistyczno-teologiczna analiza homilii Jana Pawła II (Warszawa, 2 czerwca 1979)*, „Roczniki Teologii Duchowości”, t. 1 (56), Lublin 2009, s. 215-232.

<sup>6</sup> Cytaty z Biblii Tysiąclecia oznaczam tylko sigłami w tekście głównym; cytaty z innych tłumaczeń oznaczam w przypisie, podając źródło i sigła bibijne.

<sup>7</sup> Odwołania do *Apelu Jasnogórskiego* podają za: Jan Paweł II, *Apel Jasnogórski* (Częstochowa 14 sierpnia 1991), [w:] tegoż *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia. Homilie. 1979, 1983, 1987, 1991, 1994, 1997, 1999, 2002*, Kraków 2005, s. 799-803. Wszystkie odwołania do innych papieskich wypowiedzi wygłoszonych w Polsce czerpię z tego wydania i oznaczam je skrótem PDO, po przecinku nr cytowanej strony.

numerację. W obecnej analizie zatrzymam się tylko na biblijnych odniesieniach, które pojawiły się w pierwszej części rozważania poświęconej słowu „Jestem”, gdyż są one najbardziej różnorodne. W większości zostały one zaopatrzone w sigła wskazujące na miejsce ze Starego lub Nowego Testamentu, do których nawiązał.

Pierwszy punkt papieskiej refleksji modlitewnej stanowi uzasadnienie tezy, iż „Jestem” to imię Boga, które stanowi fundament Starego Przymierza. Jan Paweł II rozpoczyna swą modlitwę od słowa „Jestem” ujętego w cudzysłów oraz wyjaśnienia, że jest ono imieniem, które Bóg objawił Mojżeszowi z krzaka gorejącego. Pierwszy zapisany kapitalikami - cytat: „JESTEM, KTÓRY JESTEM” opatrzone sigłami: Wj 3,14 (PDO 799) stanowi swoistą ekspozycję: wprowadza słuchacza w prezentowany temat medytacji. Kolejne zaś zdania rozwijają tę myśl i przypominają historię wyjścia z niewoli egipskiej, która rozpoczęła się wówczas, gdy Mojżesz został posiany z imieniem Boga do faraona: „JESTEM posyła mnie do was (Wj 3, 14)” (PDO, 799). Dwukrotne graficzne wyodrębnienie imienia „JESTEM” podkreśla wagę tego słowa i odpowiada zapisowi we współczesnych przekładach biblijnych<sup>8</sup>. Tłumaczenia te podkreślają w ten sposób znaczenie starotestamentalnej formuły samoobjawiającego się Boga - tetragramu JHWH, który jest odczytywany jako Jahwe<sup>9</sup>. Jan Paweł II, przywołując tę formułę w kontekście wyprowadzenia Izraelitów z niewoli egipskiej oraz zawarcia Przymierza na Synaju, wskazuje pośrednio na jej znaczenie: Jahwe jest tym, który nieustannie JEST ze swoim ludem, aby go ochraniać, aby zapewnić mu swą pomoc, do której się zobowiązał, zawierając Przymierze<sup>10</sup>. W ostatnim cytacie biblijnym z pierwszego punktu/ę/ *Jasnogórskiego* papież przypomina, że Jahwe, który wyprowadził z niewoli, jest zarazem tym, który ustanowił warunki przymierza: „Jam

<sup>8</sup> Zob. Biblia Tysiąclecia (wyd. III, Poznań - Warszawa1997), Biblia Poznańska (Poznań 1975; dalej stosuję skrót BP), Biblia Jerozolimka (Poznań 2003; dalej stosuję skrót BJ), a także tłumaczenie wydane w serii Nowy Komentarz Biblijny (Częstochowa 2009).

<sup>9</sup> Szacunek, jakim otaczali to imię biblijni Hebrajczycy, przejawiał się w tym, że nie wypowiadali go nawet w modlitwie. Imię to mógł wymawiać tylko raz na rok arcykapłan, składając ofiarę w Świątyni Jerozolimskiej, gdy wchodził do Miejsca Najświętszego. Tradycja wymawiania tetragramu zakończyła się wraz ze zburzeniem Jerozolimy przez Rzymian. Wyznawcy religii mojżeszowej zastępowali imię Jahwe określeniem Pan (*Adonaj*). Około 1100 r. po Chr. pojawiło się błędne odczytanie tetragramu *JHWH* jako Jehowa. Wynikło ono z połączenia samogłosek wyrazu *Adonai* ze spółgłoskami *JHWE*, por. *Księga Wyjścia*, wstęp i tl. z oryginału J. Lemański [seria: Nowy Komentarz Biblijny, red. A. Paciorek i in.], Częstochowa 2009, s. 152. Zob. też komentarz do Wj 3, 15 w BP. Warto dodać, że tej niepoprawnej formy Jehowa używali m.in. polscy twórcy okresu romantyzmu.

<sup>10</sup> Egzegeci zaś podkreślają, że imię to oznacza zaangażowanie Boga w historię zbawienia, a więc ocalenia człowieka. Por. *Księga Wyjścia*, dz. cyt., s. 151.

jest Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów przede Mną! (Wj 20,2-3)” (PDO, 799).

Wszystkie cytaty analizowanego fragmentu pełnią funkcję egzemplifikacyjną, są one przykładami, do których odnosi się papież. Można też dostrzec ich funkcję prezentacyjną, gdyż mówca, przedstawiając nauczanie biblijne, dodaje do niego swój komentarz<sup>11</sup>. Wszystkie też zostały zaopatrzone w biblijne referencje, co może wskazywać na troskę papieża o dokładną lokalizację cytatów. W ten też sposób mówca przybliży odbiorcom taki sposób czytania Biblii, który uwzględni dalszy i bliższy kontekst przywoływanych fragmentów, do czego zobowiązany jest każdy interpretator Pisma Świętego<sup>12</sup>.

W drugim punkcie rozważania apelowego poświęconego słowu „Jestem” Ojciec Święty umieszcza siedem cytatów biblijnych z Nowego Testamentu. Trzy pierwsze zostały wplecione w narracyjny dyskurs papieskiego rozważania:

Jezus Chrystus mówi do Żydów: «Ja i Ojciec jedno jesteśmy» (J 10,30).  
 «Zanim Abraham stał się, JA JESTEM» (J 8,58).  
 «Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM»  
 (J 8,28) (PDO, 799).

Nagromadzenie tych cytatów - swoiste *congeries* o charakterze amplifikacji<sup>13</sup>, któremu towarzyszy epifora i zapis graficzny za pomocą kapitalików - ma na celu wykazanie, iż Chrystusowe „JA JESTEM” jest tożsame z „JA JESTEM” objawionym Mojżeszowi. Warto zauważyć, że zapis *ego eimi* oznaczający JA JESTEM w greckim oryginale Ewangelii wg św. Jana nawiązuje bezpośrednio do starotestamentalnego Imienia Jahwe<sup>14</sup>. Zdaniem biblistów, słowa wypowiedziane przez Jezusa w dialogu z uczonymi w Piśmie i faryzeuszami są hebraizmem, który należy rozumieć: „JA JESTEM Bogiem jedynym”<sup>15</sup>. Papież uwydatnia tę myśl teologiczną, przytaczając starotestamentalną formułę samo-objawiającego się Boga, którą posłużył się Jezus. Formuła ta: JA JESTEM jest

<sup>11</sup> Na temat funkcji cytatów zob. H. Markiewicz, *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004, s. 18.

<sup>12</sup> J. Kudasiewicz, s. 5; M. Historia. Nauka, Kraków 1989, s. 114: „Nigdy przy lekturze Biblii nie wolno zapominać o kontekście bliższym i dalszym. Zrozumienie miejsc trudniejszych ułatwi przestudiowanie tekstów paralelnych”. J. Kudasiewicz, *Biblia. Historia. Nauka*, Kraków 1989, s. 114.

<sup>13</sup> Na temat użycia tych figur przez Jana Pawła II zob. A. Kapuścińska, «*Domine, mu-mni odii verte, nationes dividende*». *Jan Paweł II wobec wojny na Bałkanach*, dz. cyt., s. 109.

<sup>14</sup> Starotestamentalne imię Boga Jahwe (Wj 3,14) jest w Septuagincie tl. jako *ego eimi ho on* zaś Wulgata oddaje: *sum qui sum*, zob. S. Wypych, *Księgi historyczne. Księga Wyjścia*, [w:] *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań 1990, s. 112-113.

<sup>15</sup> Komentarz do J 8, 23-24, BP, t. IV, s. 216.

uroczystą deklaracją Bóstwa Jezusa, która określa tożsamość jego natury równą naturze JAHWE<sup>16</sup>

Następnie Jan Paweł II nawiązuje do znaku krzyża towarzyszącego Światowym Dniom Młodzieży. Papież posługuje się biblijnym paralelizmem synonimicznym - któremu towarzyszy anafora z epiforą, tworzące sympleke - i wprowadza kolejny cytat: „Krzyż - zapis tej niepojętej miłości. Krzyż - znak objawiający, że «Bóg jest miłością» (1 J 4,8)”. (PDO, 799). Użycie tych środków stylistycznych ma wartość ekspresywną i estetyczną, co ułatwia odbiorcy przyjęcie przekazywanych treści. Ojciec Święty łączy tajemnicę krzyża z misterium zmartwychwstania i wniebowstąpienia: posługuje się trzema cytatami pełniącymi funkcję substytucyjną, gdyż zastępują sformułowania, których mógłby użyć. Wyrażna jest także funkcja alegacyjna ewangelijnych odniesień, gdyż papież traktuje słowa Biblii jako niepodważalny autorytet<sup>17</sup>.

W przywołanych cytatach wyrażna jest koncentracja uwag na słowie „jestem”:

stanął pośród swych uczniów, zmartwychwstały, aby im «zatrwożonym i wyłękłym» powiedzieć: «Pokój wam(...)oto Ja jestem» (por. Łk24, 36 - 37. 39). A odchodząc do Ojca zapewnił «Jestem z wami (...) aż do skończenia świata» (Mt 28, 20) (PDO, 799 - 800).

W ostatnim zdaniu analizowanego punktu papież dokonuje swoistej rekapi- tulacji, odnosząc się do teologicznego znaczenia formuły objawiania obecności Boga: „Boskie «Jestem»: «Jestem» Przymierza - «Jestem» paschalnej tajemnicy - «Jestem» Eucharystii” (PDO, 800). W powyższym zdaniu Bóg ukazany jest jako ten, który stopniowo odsłania tajemnicę swego istnienia - najpierw poprzez słowa skierowane do Mojżesza z krzaku gorejącego, które zapoczątkowały Paschę Izraela, potem w łasce Przymierza na Synaju, a w końcu poprzez Paschę Chrystusa, która uobecniana jest w sakramencie Eucharystii sprawowanym przez Kościół.

W dalszym swym rozważaniu dotyczącym słowa JESTEM Jan Paweł II podejmuje problematykę antropologiczną i także ujmuje ją, odwołując się do tekstów biblijnych. Papięska refleksja modlitewna rozpoczyna się od tezy filozoficznej, która łączy się z prawdą biblijną: „Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, ażeby istnieć i mówić do swego Stwórcy: «jestem». W tym ludzkim «jestem» jest cała prawda istnienia i sumienia. «Jestem» wobec Ciebie,

<sup>16</sup> „Uroczysta deklaracja Bóstwa Jezusa wyrażona za pomocą formuły „Ja jestem” nie została zrozumiana, a poza tym tak była niesłychana, że spowodowała pytania o tożsamość Jezusa” A. Paciorek [komentarz do]: J. 8, 12 59, [w:] *Ewangelia według św. Jana*, tłum. wstęp i komentarz A. Paciorek, Lublin 2000, s. 121.

<sup>17</sup> H. Markiewicz, *O cytatach i przypisach*, dz. cyt., s. 18-20.

który «Jesteś»". (PDO, 800) Mając na uwadze treści antropologiczne, papież przywołuje fakt stworzenia człowieka, przez co wskazuje na ontyczną zależność stworzenia od Stwórcy. Człowiek jednak został powołany do istnienia jako istota wyjątkowa pośród wszelkich stworzeń, gdyż jako jedyny stanowi *imago De i*. a jego niezwykła godność przejawia się także w tym, że został on zaproszony do dialogu ze Stwórcą. Dialog ten rozumiany jest jednak nie tylko na płaszczyźnie werbalnej, lecz przede wszystkim egzystencjalnej<sup>18</sup>. Na ten wymiar wskazuje użycie przez papieża wyrazu „sumienie” w powyższym cytacie oraz dalszy ciąg papieskiej wypowiedzi. Ojciec Święty wskazuje bowiem, że nowożytna cywilizacja programowo „stara się bytować tak, jakby Boga nie było” (PDO, 800). Papież, stosując grę słów, stawia retoryczne pytanie: „Jeżeli jednak Boga nie ma, czy ty, człowieku, naprawdę jesteś?” (PDO, 800). Pytanie retoryczne, to - jak zauważył Jan Miodek- także charakterystyczny środek stylistyczny dla poetyki papieskich wypowiedzi. Jest on również dobrze znany i tradycji greckiej, i autorom biblijnym<sup>19</sup>. Pytanie to również spełnia funkcję ekspresywną, zbliża się do emfazy i ma na celu takie poruszenie emocjonalne słuchaczy, które skłoniłoby ich do podjęcia refleksji nad tym zagadnieniem.

Po tym antropologicznym wprowadzeniu papież przywołuje pierwszy w tym punkcie cytat biblijny i w ten sposób kontynuuje swą myśl dotyczącą egzystencjalnego dialogu człowieka z Bogiem: „Bóg pyta pierwszego człowieka: «Gdzie jesteś?» Adam odpowiada «skryłem się przed tobą» (por. Rdz 3, 9-10) jak gdyby starał się nie być wobec Boga” (PDO, 800). Także i tu wyraźnie jest operowanie czasownikiem „być”, co prowadzi słuchacza i czytelnika do refleksji nad własną reakcją wobec Boga. Biblijny cytat zostaje opatrzony komentarzem papieskim, w którym są dwa nawiązania do słów Pisma Świętego. Jan Paweł II zwraca się wprost do odbiorców ze swym apelem:

Nie możesz ukryć się, nie możesz nie być wobec Tego, który cię stworzył, który sprawił, że «jesteś». Wobec Tego, który cię «zna i przenika» (Rz 8, 27) (PDO, 800)<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> A. Jankowski, *Egzystencjalny dialog Matyi z Bogiem*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/anamnesis/22/4.htm> (data dostępu: 5. 11.2007).

<sup>19</sup> Zob. J Miodek, *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, [w:] tegoż: *Odpowiednie dać rzeczy słowo, Szlache o współczesnejpolszczyźnie*, Wrocław 1987, s. 24-29; zob. także J. S. Synowiec, *Gatunki literackie w Starym Testamencie*, Kraków 2003, s. 43<sup>14</sup>.

<sup>20</sup> W wypowiedzi papieża widoczne jest także pośrednie nawiązanie do Ps 139, co nie zostało zaznaczone: „Panie, przenikasz i znasz mnie” (werset 1), „Gdzież się oddał przed Twoim duchem/ gdzie ucieknę od Twego oblicza?” (werset 7). Psalm ten opiewa wszechobecność Boga - Stwórcy, który w swym miłosierdziu troszczy się o człowieka: „dziękuję Ci, żeś mnie stworzył tak cudownie” (werset 14).

Przywołany werset z Listu do Rzymian dotyczy Bożej wszechwiedzy: „Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha” (Rz 8, 27). Z tak zestawionych tekstów biblijnych można wnioskować, że Jan Paweł II dokonuje interpretacji Starego Testamentu w perspektywie Nowego, co odpowiada metodom egzege- tycznym<sup>21</sup>. Cały analizowany śródtytuł *.Jestem* stanowiący fragment modlitwy *Apelu Jasnogórskiego* jest przykładem zastosowania także innej zasad hermeneutyki biblijnej, wedle której należy poszczególne księgi Pisma Świętego ujmować w sposób integralny. Papież bowiem, czerpiąc cytaty z różnych ksiąg biblijnych uczy takiej interpretacji Pisma Świętego, która uwzględnia jedność całego kanonu biblijnego<sup>22</sup>. Powtórzone wielokrotnie słowo „jestem” występuje w rozmaitych kontekstach biblijnych i teologicznych przez co papież podkreśla tożsamość Jezusa z Bogiem, który zarówno w czasach Starego jak i Nowego Testamentu okazuje przychylność człowiekowi. Bóg w Chrystusie nieustannie jest z człowiekiem, aby mu przypominać o jego niepowtarzalnej godności osoby ludzkiej, aby człowiek mógł doświadczyć jak najgłębiej afinacji ze strony Boga.

Analizowany fragment jest także przykładem intertekstualnej gry znaczeń oraz nawiązaniem do stylistycznej formy biblijnych układów koncentrycznych. Według Miodka, papież często stosował metodę powtórzeń skoncentrowanych wokół pewnej osi<sup>23</sup>. Posługiwanie się wybranym słowem jest typowe dla kultury semickiej, o czym świadczą układy koncentryczne widoczne w tekstach biblijnych. Są one typowe dla mów Jezusa zapisanych w Ewangelii wg św. Jana<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> *Interpretacja Biblii w Kościele*, [w:] *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, przekł. i red. R. Rubin- kiewicz, Warszawa 1999, s. 79.

<sup>22</sup> Por. T. Jelonek, *Repetytorium biblijne*, Kraków 2009, s. 25: „interpretacja każdego miejsca Biblii musi być zgodna z całością biblijnego nauczania (...) Ponieważ Pismo Święte jest księgą zwartą i stanowi jedność po względem treściowym, podstawową regułą hermeneutyczną jest wyjaśnianie Pisma Świętego nim samym. Jedne miejsca służą objaśnieniu innych”; także: J. Kudasiewicz, *Biblia. Historia...*, dz. cyt., s. 113: „Przy tłumaczeniu Pisma należy uwzględnić jedność całej Biblii. Dzieło to bowiem przedstawia przedziwną jedność nie tylko ze względu na to, że jeden jest autor główny - Bóg , ale również ze względu na swą treść religijną, koncentrującą się na temacie zbawienia, obiecanego i przygotowywanego w Starym Testamencie, a zrealizowanego w Chrystusie w Nowym Testamencie”

<sup>23</sup> Zob. J Miodek, *Osobliwości stylu...*, dz. cyt., s. 25.

<sup>24</sup> Por. *Wstęp do Ewangelii wg Jana*, BPt. 3, s. 217-218. „Chcąc w pełni poznać Janowy warsztat literacki, należy bacznie śledzić drastyczne narastanie konfliktu w jego poetyckim zdaniu: nieustanny przyptyw coraz to nowych obrazów, których treścią jest ten sam temat, powracający do nas w różnych wariacjach, uzupełniających wciąż o nowy zasadniczy rdzeń zagadnienia. Metoda ta przypomina poniekąd jedną z form muzycznych, rondo instrumentalne, w którym melodia tematu raz po raz się zjawia, rozmaicie kształtowana i wciąż wzbogacana innymi szczegółami, będącymi jednak zawsze na jego usługach. Częstym

Polegają one na tym, że cała wypowiedź skupiona jest na jednym słowie, którego znaczenie dookreślane jest stopniowo przez przywoływanie wielorakich kontekstów. Papież, podobnie jak autorzy biblijni, w swojej refleksji powraca do tego samego słowa „jestem”, oświetlając je z różnych stron i wpisując je w różne konteksty. W ten sposób otwiera nowe możliwości interpretacyjne, wydobywa nowe znaczenia danego wyrazu i silniej oddziałuje na odbiorców.

### **Biblia w homilii**

Także na przykładzie homilii papieskiej wygłoszonej do młodzieży 12 czerwca 1987 r. można wykazać, że Jan Paweł II stosował różne formy dialogu z tekstem biblijnym. Rozpoczął swą wypowiedź, przekazując młodym zebrany na Westerplatte i w całej ojczyźnie znak jedności z Bogiem i innymi wierzącymi w słowach: „pozdrowienie Chrystusowego Kościoła i pocałunek pokoju” (PDO, 476). Sformułowanie to można potraktować jako sposób nawiązania do biblijnej poetyki epistolograficznej, świadczy ono, iż papież wykorzystywał nowotesta- mentalne zwroty do adresatów typowe dla listów apostoelskich Przekazywaniu pozdrowień towarzyszy często wzmianka o „przekazywaniu pocałunku”, o czym świadczą nie tylko zapisy *Corpus Paulinum*<sup>25</sup>, lecz także list św. Piotra, w którym mowa jest o „pocałunku miłości”<sup>26</sup>.

Kolejna forma dialogu z Biblią widoczna podczas spotkania papieża z młodymi na Westerplatte przejawia się w swoistej akomodacji tekstu biblijnego. Polega ona na tym, że papież - podobnie jak św. Paweł - kierował się percepcyjnymi możliwościami adresatów i podejmował tematykę dostosowaną do ich zainteresowań<sup>27</sup>. W ten sposób papieski, osobisty dialog z Biblią stawał się także dialogiem ze słuchaczami - później czytelnikami- homilii. Kaznodzieja uczynił tematem swojej refleksji opowiadanie o spotkaniu Jezusa z młodzieńcem zapisane przez Marka ewangelistę (Mk 10, 17-22), czyli ten sam temat, który już

zjawiskiem w poetyckiej prozie św. Jana są zdania budowane według zasady następujących po sobie kontrastów, w których drugi człon, zdania jest niejako repliką, potwierdzającą pierwszy człon, czyli jest czymś w rodzaju dominanty w fudze”. R. Brandstaetter, *Historia jednego przekładu*, [w:] tegoż: *Krąg biblijny*, Warszawa 1994, s. 195.

<sup>25</sup> Np. „Pozdrówcie się wzajemnie świętym pocałunkiem”(1Kor 16,20); „Pozdrówcie się nawzajem świętym pocałunkiem”(2 Kor 13,12) „Pozdrówcie wszystkich braci pocałunkiem świętym” (1 Tes 5, 26).

<sup>26</sup> „Pozdrówcie się wzajemnym pocałunkiem miłości”(IP 5, 14).

<sup>27</sup> Por. J. Szłaga, *Akoniodacja biblijna. IV Akomodacja w teologii. Akomodacja*. [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, red. W. Granat [i in] Lublin 1973, kol. 242-244.

wcześniej był przedmiotem jego refleksji zapisanej w *Liście do Młodych*<sup>28</sup>. Fakt odwołania się do napisanego uprzednio dokumentu Stolicy Apostolskiej można potraktować jako szczególny rodzaj nawiązania do Tradycji Kościoła, gdyż do niej należy m.in. nauczanie papieży, ich listy, encykliki, orędzia i inne oficjalne wypowiedzi. Homilia wygłoszona na Westerplatte świadczy, iż Jan Paweł II respektował drugą regułę hermeneutyki biblijnej. Zgodnie z tą regułą, mając na uwadze wyjaśnienie jakiegoś tekstu biblijnego, uwzględnia się Tradycję Kościoła<sup>29</sup>. Papież dokonuje takiej interpretacji tekstu biblijnego, która rozwija i wzbogaca poprzednie próby interpretacyjne.

Zwracając uwagę na aspekt retoryczny, można zauważyć, że kaznodzieja użył toposu z przykładów<sup>30</sup> oraz toposu ze świadectw<sup>31</sup>, których celem jest wzmocnienie argumentacji. Dzięki nawiązaniu do znanego tekstu biblijnego papież silniej przemawia do wyobraźni słuchaczy, angażuje ich uczucia i porusza wolę. Można mówić tu o niejako podwójnym wzmocnieniu: Jan Paweł II nawiązuje jednocześnie do dokumentu Kościoła i tekstu biblijnego, na którym dokument się opiera. Przytacza wprost pytanie młodzieńca zapisane w Ewangelii stanowiące zarazem punkt wyjścia refleksji zawartej w *Liście do Młodych*:

Młody człowiek pyta Chrystusa «Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» (Mk 10,17). W odpowiedzi Ten, którego młodzieniec nazwał «nauczycielem dobrym» (por. tamże) wskazuje mu na przykazania Boże.  
«Znasz przykazania: nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czyli bądź prawdziwym, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę» (Mk 10,19) (PDO, 477).

Powyższy cytat papieskiej homilii stanowi zarazem biblijne *egzempthm*, a także jest nawiązaniem do drugiego punktu *Parali semper*. Jednak w tym miejscu Jan Paweł II przerywa cytat ewangeliczny oraz swą refleksję zawartą w *Liście*

<sup>28</sup> Opublikowany z okazji ogłoszenia przez ONZ r. 1985 Rokiem Młodzieży. Papież przekazał list młodzieży w Niedzielę Palmową 31 marca 1985 r., gdy zainicjował Światowe Dni Młodych, zob. Jan Paweł II, *List do Młodych całego świata Parali semper*, [w:] tegoż, *Wybór listów*, t. I, Kraków 1997, s. 223-261. Spotkania te kontynuuje Benedykt XVI, ostatnie w r. 2011 miało miejsce w Madrycie.

<sup>29</sup> Zob. T. Jelonek, *Repetitorium biblijne*, dz. cyt., s. 25-26; J. Kudasiewicz, *Biblia. Historia. Nauka*, dz. cyt., 1989s. 112

<sup>30</sup> Definiowany jest on jako „opowiadania historyczne i biograficzne zawierające perswazyjny morał. (...) Przykład winien być dostosowany do wyobraźni i gustów odbiorców”. M. Korolko, *Sztuka retoryki*, dz. cyt. s. 71.

<sup>31</sup> „Są to różnego rodzaju ważne dokumenty, wybitne dzieła literackie itp. Wyróżniano także w retoryce świadectwa boskie i ludzkie. Świadectwa boskie, czerpane z mitologii, a później z *Biblii* mają największe zastosowanie w oratorstwie religijnym.” M. Korolko, *Sztuka retoryki*, dz. cyt. s. 71.

*do Młodych*, aby rozwinąć motyw dekalogu, a więc motyw starotestamentowy. Można tu dostrzec troskę papieża o ukazanie spójności Starego i Nowego Testamentu. Odwołanie się do dekalogu ma za cel poruszenie zarówno sfery intelektualnej, jak i emocjonalnej, a także ma prowadzić do tego, by adresaci homilii podejmowali decyzje respektujące przykazania Boże. Moc ekspresji zostaje podkreślona za pomocą trzech krótkich wypowiedzeń. Dwa pierwsze mają charakter równoważnika zdań; trzecie jest zdaniem współrzędnie złożonym: „Przykazania Boże. Dekalog. Znamy je dobrze. Umiemy na pamięć - i często powtarzamy” (PDO, 477). Taki ich układ i odwołanie się do wspólnych doświadczeń i słuchaczy, i homilety służy celom perswazyjnym.

Ojciec Święty, świadom funkcji homilii, wskazuje na wartość zobowiązań moralnych wynikających z dekalogu. Interpretuje przywoływane teksty biblijne w kontekście swej refleksji antropologicznej, której towarzyszy odwołanie do teologii moralnej. W ten sposób wskazuje pośrednio na kolejną zasadę hermeneutyki biblijnej, jaką jest analogia wiary. Przejawia się ona w tym, że interpretacja danego fragmentu Biblii *implicite* zakłada zgodność z całym depozytem wiary<sup>32</sup>. Jan Paweł II zwraca więc uwagę na fakt, że przykazania nie tylko zostały dane Mojżeszowi jako znak Przymierza z jednym tylko narodem, lecz także zostały wpisane w ludzką naturę. Podejmując tę kwestię, mówca odniósł się pośrednio do dwóch tekstów biblijnych w słowach:

są one [przykazania - AS. ] wpisane «w sercu człowieka». Nadanie tych przykazań ze strony Boga jest poniekąd potwierdzeniem ich obecności w świadomości moralnej człowieka. Zarazem wzmocnieniem mocy ich zobowiązania w sumieniu każdego (PDO, 477).

Określenie „przykazania wypisane w sercu człowieka” odsyła najpierw słuchaczy do słów starotestamentowego proroka Jeremiasza: „Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę je na ich sercu” (Jer 31, 33). Słowa te także stanowią aluzję do fragmentu nowotestamentowego wersetu: „treść Prawa wypisaną jest w ich sercach” (Rz 2,15a). Jan Paweł II w żaden sposób nie zaznacza, iż posługuje się zwrotami zaczerpniętymi ze Starego i Nowego Testamentu.

<sup>32</sup> „Wymaga ona, aby interpretacja każdego fragmentu Biblii była zgodna z całością nauczania Kościoła. Nie chodzi tu o to, czego Kościół uczył na temat interpretowanego miejsca Biblii, ale o wszystkie te aspekty nauczania Kościoła, których ta interpretacja może dotyczyć (...) Jeżeli jakaś interpretacja nie zgadza się w jakimś punkcie z nauczaniem Kościoła, to musi być ona błędna”. T. Jelonek, *Repetytorium biblijne*, dz. cyt., s. 26. „Analogia wiary jest to harmonia jakiejś konkretnej nauki z całym kompleksem prawd objawionych, nauczanych przez Kościół. Żaden tekst biblijny nie może mieć sensu przeciwnego tym prawdom. Prawdy objawione, które naucza Kościół, majątego samego autora co i Biblia - Boga. Reguła ta była stosowana już przez Ojców Kościoła”. J. Kudasiewicz, *Biblia. Historia. Nauka*, dz. cyt., s. 112.

Można przyjąć - za Henrykiem Markiewiczem<sup>33</sup> - że zakłada kompetencje słuchaczy, którzy potrafią rozpoznać, iż sformułowania te mają biblijne korzenie.

W dalszej swej wypowiedzi Jan Paweł II przeprowadza refleksję na temat związku życia wiecznego z wyborami moralnymi, jakich dokonuje człowiek. Rozwinięcie tej myśli biblijnej odsłania rys papieża-personalisty, który już jako wykładowca KUL-u podkreślał wartość i godność osoby ludzkiej<sup>34</sup>. Papieska antropologia jest zakorzeniona w Objawieniu biblijnym. Wynika ona już z opisu stworzenia człowieka jako *imago Dei*, a następnie potwierdzana jest w całej historii zbawienia, prowadzącej do Nazaretu i Betlejem, gdzie sam Bóg stał się i urodził człowiekiem. Kaznodzieja więc, odwołując się do dekalogu w kontekście rozmowy Jezusa z młodzieńcem, zachęca młodych, aby poznali swą godność i swe ostateczne - wieczne przeznaczenie.

Mówiąc o ostatecznym przeznaczeniu człowieka. Ojciec Święty znów bezpośrednio powraca do tekstu biblijnego:

Młodzieniec z Ewangelii miał bardzo jasny pogląd na zasady, wedle których winno się budować ludzkie życie. A jednak i on w pewnym momencie nie zdołał przekroczyć swoich uwarunkowań. Kiedy Chrystus, zwracając się do niego z miłością, powiedział «pójdź za mną» (por. Mk 10, 21) - nie poszedł (PDO, 479).

W papieskim komentarzu do cytowanego fragmentu Ewangelii widoczne jest operowanie kontrastem, jaki związany jest z filozoficznymi kategoriami „być” i „mieć”. Nagromadzone w tym fragmencie zabiegi antytetyczne wzmacniają opozycyjność tych wyrazów: „mieć” - „być”, a także zdań: „pójdź za mną” - „nie poszedł”. Warto również zauważyć operowanie przeciwieństwami, które łączone jest często z paralelizmem antytetycznym, a w retoryce jest traktowane jako topos przeciwieństwa stosowany w celach ekspresywnych i perswazyjnych<sup>35</sup>. Refleksja ta prowadzi do wniosku, że nadmierne pragnienie, by „więcej mieć” przeszkodziło młodzieńcowi z Ewangelii „bardziej być”. Taka interpretacja fragmentu biblijnego ma charakter egzystencjalnego dialogu z Pismem Świętym. Jan Paweł II bezpośrednio odnosi się do sytuacji młodych słuchaczy, przed którymi także stoi perspektywa „życia wiecznego”. Papież stawia znak równości

<sup>33</sup> Uważa, że „przy zastosowaniu kryptocytatu i cytatu niemianowanego zakłada się zazwyczaj, że kompetencja odbiorcy umożliwi mu rozpoznanie autora i tytułu, a przynajmniej warstwy tradycji literackiej, z której ów cytat pochodzi”. H. Markiewicz, *O cytatach i przypisach*, dz. cyt., s. 15.

<sup>34</sup> „Pojęcie osoby jest u Wojtyły, podobnie jak u św. Tomasza, nie tylko punktem centralnym jego antropologii filozoficznej, ale także momentem wieńczącym tę antropologię”. J. Galarowicz, *Człowiek jest osobą*, Kęty, 2000, s. 50.

<sup>35</sup> Por. M. Korolko *Sztuka retoryki*, dz. cyt., s. 70.

miedzy „życiem wiecznym” i „królestwem Bożym”, gdyż zdaniem biblistów, królestwo Boże przybliżyło się wraz z przyjściem Jezusa, lecz swą eschatologiczną pełnię osiągnie w wieczności<sup>36</sup>.

Te same przykazania, które są drogą do Królestwa Boga, są - jak przekonuje papież za pomocą dwóch pytań retorycznych - drogą do „królestwa człowieka”. Pytania te stanowią zarazem przykład paralelizmu syntetycznego typowego dla Biblii. Pierwsze ogólnie zarysowuje znaczenie dekalogu: „Czyż nie jest prawdą, że zależy od nich [od przykazań - A. S.] równocześnie to, co tu na ziemi można nazwać «królestwem człowieka?»” (PDO, 479). Pytanie retoryczne zawarte w drugim zdaniu rozwija i uszczegóławia tę myśl: „Czyż może być życie na jakimkolwiek miejscu na ziemi «królestwem człowieka», jeśli się odrzuci te przykazania: nie zabijaj, nie cudzołóż, nie mów fałszywego świadectwa, czcij ojca i matkę swoją, będziesz miłował bliźniego swego?” (PDO, 479). Można sądzić, że przywołując w tym zdaniu niemianowane cytaty dekalogu<sup>37</sup>, dał wyraz swemu przekonaniu, iż funkcjonują one w powszechnej świadomości odbiorców, gdyż należą do kulturowego dziedzictwa Polaków, a młodzież zebrana na Westerplatte wie, iż są to słowa pochodzące z Biblii.

Kolejne bezpośrednie nawiązanie do rozmowy ewangelijnego młodzieńca z Jezusem ma również charakter cytatu, który został opatrzony sigłami: „Miody rozmówca Chrystusa «odszedł» i «odszedł smutny» (por. Mk 10, 22)” (PDO, 479). Powtórzenie czasownika „odszedł” i dodanie do niego epitetu „smutny” wydobywa ekspresję zdania zapisanego przez ewangelistę. Skłania też do szukania odpowiedzi na pytanie „Dlaczego smutny?” (PDO, 479). Papież sugeruje, że młodzieniec zdawał sobie sprawę z tego, jak wiele traci, i rozwija tę myśl, przedstawiając dalsze dzieje Chrystusa, aż do narodzin Kościoła w dniu Pięćdziesiątnicy.

Ostatnie w tej homilii odniesienie do ewangelicznej rozmowy młodzieńca z Jezusem ma charakter egzorty, papież wprost zwraca się ze słowami zachęty, którym towarzyszy słowo przestrogi:

Nie opuszczaj Go. Nie odchodź. Przyjmij to wezwanie. W przeciwnym razie zachowasz «wiele majątności» Jak ten młodzieniec z Ewangelii ale «odejdziesz smutny». Pozostaniesz ze smutkiem sumienia (PDO, 482).

Porównanie zastosowane w tym fragmencie wzmacnia wartość perswazyjną wypowiedzi. Temu samemu celowi służy także operowanie długością zdania.

<sup>36</sup> Por. R. Bartnicki, *Przyszłość Królestwa Bożego w wypowiedziach Jezusa*, [w:] *Scripturae lumen*, 1.1, *Biblia i jej oddziaływanie. Ewangelia o Królestwie*, red. A. Paciorek [i in], Lublin 2009, s. 171-189.

<sup>37</sup> Por. Wj 20, 13-14. 16. 12. por. też Pwt 5,17-18. 20. 16 oraz Kpi 19, 18.

Podsumowując charakter papieskich nawiązań do znanego fragmentu Ewangelii, można stwierdzić, że teksty biblijne przywoływane przy tej okazji są ważną wskazówką interpretacyjną. Ukazują papieża, który respektując zasady hermeneutyki biblijnej, podejmuje dialog ze Starym i Nowym Testamentem, przybliży młodzieży przesłanie biblijne za pomocą cytatów mianowanych i nie- mianowanych, a także kryptocytatów.

### **Biblia w przemówieniu**

Ostatni przykład biblijnych odniesień w papieskich wypowiedziach zaczerpnięty został z przemówienia wygłoszonego na spotkaniu z młodzieżą w Krakowie<sup>38</sup>. Nawiązania do Pisma Świętego mają odmienny charakter niż te, które pojawiły się w przeprowadzonym rozważaniu modlitwy *Apelu Jasnogórskiego* i w analizowanej homilii. Biblijne odwołania obecne w przemówieniu pojawiły się spontaniczne, gdyż Jan Paweł II, zwracając się do młodych w Krakowie, nie przeczytał uprzednio przygotowanego tekstu, lecz jego wypowiedź miała charakter improwizacji. Z tego też względu nawiązania do Biblii można uznać za najbardziej osobiste, odsłaniające egzystencjalny kontekst papieskiego rozumienia Pisma Świętego<sup>39</sup>.

W początkowej części przemówienia papież nawiązuje do znanego motywu zakopywania talentu z przypowieści Jezusa. Kluczowe słowo „talent” odnosi do młodości jako daru, jaki na pewnym etapie życia otrzymuje człowiek. Na dar ten można odpowiedzieć na dwa sposoby: „jest z nią [z młodością - AS ] tak, jak z tymi talentami w Ewangelii. Choć właściwie to się jej nie da zakopać w ziemi, ona nie może być zakopana, ona się rozwija. Można ją tylko rozegrać dobrze albo źle ”(PDO 444). Przypowieść, do której nawiązuje papież, zapisana jest u ewangelisty Mateusza (25, 14-30)<sup>40</sup>. Wspomniany talent był jednostką miary wagi<sup>41</sup> używaną także jako jednostka monetarna. Oznaczał wówczas 6 tys.

<sup>38</sup> Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa* (Kraków, 10 czerwca 1987), PDO 444^149.

<sup>39</sup> „Nie jest to przygotowane, jest to w jakiś sposób improwizowane, ale improwizowane jest zawsze najlepiej przygotowane, bo to się improwizuje, co się nosi najgłębiej w sobie, co ma najgłębsze pokrycie doświadczalne”. Tamże, s. 446).

<sup>40</sup> Przypowieść ta podobna jest do tej, którą przedstawia Łukasza (19,12- 27 ), lecz tam mowa jest o 10 minach (1 mina = ok. 750 gram srebra ) a nie o talentach i o słudze, który otrzymałszy jedną minę trzymał zawiniętą w chustce, a nie zakopywał jej w ziemi.

<sup>41</sup> Jeden talent wynosił 60 min, 1 mina to 60 syklów; Przeciętna waga sykla około 12,50 gram. *Encyklopedia biblijna*, red. nauk. Paul J. Achtemeier, red. wyd. polskiego W. Chrostowski, Warszawa 2004, s. 1320 [dalej: skrót EB],

drachm, co jest porównywalne z 2 tys. dolarów amerykańskich<sup>42</sup>. Gdy weźmie się pod uwagę takie rozumienie talentu, wówczas widać, jak bardzo wysoko oceniał Jan Paweł II wartość młodości.

Nieroztropne korzystanie z wolności jest dla papieża analogią do ewangelicznego „zakopywania” talentu, czemu poświęcił dalszą część przemówienia, w której jest kilka kryptocytatów i aluzji biblijnych. Jan Paweł II przypomina młodym, że nadużywanie wolności, jakiego dopuszcza się człowiek, prowadzi go w konsekwencji do życiowej przegranej. Jednak każdy ma szansę wygrać swoje życie, gdyż „Bóg za wolność nadużytą przez człowieka zapłacił. To właśnie znaczy: «do końca umiłował»” (PDO, 449). Te ujęte w cudzysłów słowa zapisał ewangelista (J 13, 1) we wprowadzeniu do Ostatniej Wieczerzy poprzedzającej Mękę Pańską. Papież - osadzając kryptocytat wersetu biblijnego w kontekście wolności, która „jest darem Bożym” (PDO, 449) - wskazuje, że ceną złego użycia wolności przez człowieka jest śmierć Jezusa.

Inny fragment przemówienia, w którym pojawia się to samo odwołanie biblijne, pozwala także na eucharystyczną interpretację tego zagadnienia. „Wszyscy rozważamy tajemnicę Eucharystii, koncentrując się na tych słowach, które zapisał ewangelista św. Jan o Panu Jezusie, że «umiłowawszy swoich, do końca ich umiłował»”(PDO 446). Eucharystia, będąc uobecnieniem tajemnicy paschalnej Jezusa, jest szczególnie znakiem miłości Boga do człowieka, który w Chrystusie ponownie otrzymał dar wolności<sup>43</sup>. Także i tę myśl teologiczną potwierdza Ojciec Święty, odwołując się do Nowego Testamentu:

Eucharystia, to przede wszystkim świadomość: jestem miłowany (...).  
Miłuje mnie, «umiłował mnie i wydał samego siebie» - jak napisał św.  
Paweł. Umiłował mnie, Pawła. A on wiedział, jakie miał długi w stosunku do  
Tego, który go umiłował (PDO, 447).

Przywołany przez Jana Pawła II werset pochodzi z listu św. Pawła do Galatów, w którym apostoł daje świadectwo: „obecne moje życie jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Gal 2,20). Słowa te inspirują papieża, by zachęcił młodzież do egzystencjalnej lektury Biblii i bardzo osobistego potraktowania słów św. Pawła: „Każdy z nas się może w podob

<sup>42</sup> Komentarz do Mt 25, 14-30, [w:] *Ewangelia wg św. Mateusza*, tłum, wstęp, komentarz J. Homerski, Lublin 1995, s. 141. Zob. też EB 1321.

<sup>43</sup> O wolności tej wielokrotnie mówią autorzy biblijni, np. „Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił i posłał mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność” (Lk, 4,18; por Iz 61, 1n), „Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu. Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni” (J 8,34. 36) „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” (Gal 5,1) „Zostaliście powołanie do wolności, Tylko nie bierzcie jej wolności jako zachęty do hołdowania ciału (Gal 5,13).

ny sposób rozliczyć mówiąc: «umiłował mnie». (...) Jeżeli ktoś mnie miłuje to jestem silny” (PDO, 448)

Papież daje także swoje świadectwo takiej osobistej lektury Biblii, mówiąc:

Pamiętani, że kiedy byłem młody, tak jak wy, i czytałem Ewangelię, to dla mnie najsilniejszym argumentem za prawdziwością tego, co czytałem, było to, że tam nie było żadnej taniej obietnicy. Mówił [Jezus - AS] swoim uczniom prawdę zupełnie surową (PDO, 447).

Jan Paweł II, dzieląc się swym doświadczeniem spotkania z Biblią, wplata do osobistego świadectwa szereg przykładów zaczerpniętych z Ewangelii. Dalsza jego wypowiedź utrzymana jest w tonie osobistym i bezpośrednim. Mówca referuje niejako słowa Jezusa skierowane do uczniów, zwracając się z apelem do młodych słuchaczy:

Nie spodziewajcie się, żadne królestwo z tego świata, żadne siedzenie po prawicy i po lewicy w znaczeniu urzędów tego przyszłego mesjańskiego Króla. Mesjański Król pójdzie na krzyż i tam się sprawdzi. Potem zmartwychwstanie da wam siłę, da wam moc Ducha Świętego, że potrafcie przed światem dawać świadectwo Ukrzyżowanemu (PDO, 447).

Cała ta wypowiedź utkana jest z ewangelijnych cytatów niemianowanych, lecz do każdego z powyższych trzech zdań można odnaleźć stosowne sigła biblijne. Pierwsze zdanie stanowi werbalną aluzję do kilku miejsc Nowego Testamentu. Uczniowie idący do Emaus spotkanemu pielgrzymowi zwierają się ze swych nadziei i rozczarowań: „a myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela” (Łk 24, 21). Jezus na pytanie Piłata odpowiada: „Królestwo moje nie jest z tego świata” (J 18, 36). Natomiast matka synów Zebedeusza prosi Jezusa, „aby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej stronie” (Mt 20, 21b); tę samą prośbę o udział we władzy wypowiadają według Marka Ewangelisty sami apostołowie (Mk 10, 35-40). Drugie zdanie nawiązuje do tych fragmentów wszystkich czterech Ewangelii, które przedstawiają ukrzyżowanie i śmierć Jezusa. Można w nim także znaleźć pośrednie odwołanie do zapisów synoptyków, którzy odnotowali trzy zapowiedzi męki - i zmartwychwstania - Jezusa<sup>44</sup>. Ostatnie zdanie, które odnosi się do dawania świadectwa, nawiązuje do dwóch zapisów kanonicznych św. Łukasza. Pierwszy z nich zapowiada, że uczniowie będą „przyobleczeni mocą z wysoka”

<sup>44</sup> Zapowiedzi Męki Pańskiej nie ma w Ewangelii wg św. Jana, znajduje się ona u trzech pozostałych ewangelistów: zapowiedź pierwsza: Mt 16, 21; Mk 8, 31; Łk 9, 22; zapowiedź druga: Mt 17, 22; Mk 9, 30; Łk 9, 44; zapowiedź trzecia: Mt 20, 17-19; Mk 10, 32-34; Łk 18, 31-33.

(Łk24,49b); drugi powtarza motyw mocy jakąotrzymująapostołowie od Ducha Świętego i wskazuje na to, że moc ta uzdolni ludzi do dawania świadectwa: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie, w Samarii i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Powyższe papieskie odwołania biblijne mają wielką moc ekspresji, która została wzmocniona powtórzeniem: „Ale żadnej taniej obietnicy” oraz dopowiedzeniem: „Na świecie ucisk mieć będziecie” i dobitnym stwierdzeniem końcowym: „Mnie to przekonywało” (PDO,447). Warto tu dostrzec wykorzystanie antytezy typowej dla poetyki biblijnej oraz inkluzji łączącej się z zastosowaniem powtórzenia w roli swoistej klamry kompozycyjnej<sup>45</sup>. W ten sposób Jan Paweł II podkreśla znaczenie treści odniesień biblijnych objętych klamrą. Zdanie, w którym pojawia się zapowiedź ucisku, papież zaczerpnął z mowy Jezusa wygłoszonej podczas Ostatniej Wieczerzy. Mowa ta należy do znanego w tradycji judaistycznej gatunku literackiego zwanego „przemówieniem pożegnalnym”<sup>46</sup>. Cały cytowany przez papieża werset biblijny brzmi: „To wam powiedziałem, abyście pokój we mnie mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat” (J 16, 33). Są to słowa kończące tzw. „przemówienie drugie”<sup>47</sup>, które poprzedzało Modlitwę Arcykapłańską Jezusa wypowiedzianą na kilka godzin przed pojmaniem w Ogrójcu. Podobny też jest sens, w jakim występuje ten cytat w Ewangelii, do papieskiej wypowiedzi: słowa te wskazują na przeciwności stojące przed Jezusem i przed Jego uczniami wszystkich pokoleń.

Biblijne odniesienia, zawarte w powyższym spontanicznym papieskim przemówieniu, pozwalają wyciągnąć wniosek, iż papieski dialog ze Słowem Bożym ma wyraźnie charakter egzystencjalny.

## Zakończenie

Z analizy wypowiedzi papieskich wygłoszonych w Polsce wynika, że Jan Paweł II w ten sposób dobierał środki retoryczne, by jego słowa nie tylko były nośnikiem sensu teologicznego, ale także budziły zachwyt, by poruszały ku dobru. Dialog papieża z Biblią uwidacznia się w literackiej formie artystycznego słowa. Mając na względzie wymienione we wprowadzeniu retoryczne *tria officia decendi* - cele mówienia, a więc i powinności, jakie stoją przed retorem, warto je wyodrębnić na podstawie analizowanego materiału.

Jan Paweł II, realizując pierwszą z powinności mówcy *docere*, uczy szacunku dla Słowa Bożego. Stamtąd czerpie uzasadnienie dla teologicznych treści

<sup>45</sup>J. S. Synowiec, *Gatunki literackie w Starym Testamencie*, Kraków 2003, s. 38.

<sup>46</sup> Por. A. Paciorek, Komentarz do J. 13, 1-17, 26, [w:] *Ewangelia wg św. Jana*, tłumaczenie ksiąg, wstęp i komentarz A. Paciorek, Lublin 2000, s 157.

<sup>47</sup> A. Paciorek, Komentarz do J 15,1-16,33 [w:] tamże, s. 171-186.

ci<sup>48</sup>, które przybliży słuchaczom swych homilii i przemówień oraz późniejszym ich czytelnikom. Dialog papieża z Biblią jest dialogiem ucznia z Mistrzem: Słowo Boże to nauczyciel, który odsłania przed papieżem swe tajemnice, aby mógł dzielić się nimi z wszystkim ludźmi. Szukając odpowiedzi na pytanie „w jaki sposób papież odwołuje się do tekstów biblijnych, by zachwycić słuchaczy? (*delactare*). trzeba zwrócić uwagę na stronę stylistyczno-językową papieskich wypowiedzi, która jest przejawem dialogu papieża z Biblią. Mówca korzysta ze środków stylistycznych typowych dla języka biblijnego, a więc paralelizmów, kontrastów, powtórzeń, inkluzji, a także ze słownictwa zaczerpniętego ze Starego i Nowego Testamentu. Nawiązania te mają charakter parafraz, aluzji, krypto- cytatów i cytatów, które *spełniają różnorodne funkcje*: egzemplifikacyjną, alegoryczną, substytucyjną. Mówca stosuje również biblijną kompozycję zbliżoną do układu koncentrycznego znanego zwłaszcza z mów Jezusa zapisanych przez Jana ewangelistę. Mając na uwadze trzecią powinność retora, *movere*, można stwierdzić, że papież dba o to, aby przekazowi prawd teologicznych towarzyszyła troska o piękno słowa, zgodnie z przekonaniem, że Bóg jest źródłem i wzorem wszelkiego piękna, które nierozzerwalnie łączy się z prawdą i w ten sposób prowadzi człowieka ku dobru: doczesnemu i wiecznemu<sup>49</sup>. Papieski dialog z tekstem biblijnym dokonywał się więc zarówno poprzez nawiązania do treści zapisów kanonicznych, jak i poprzez wykorzystywanie środków stylistycznego wyrazu typowych dla nich.

### **Dialogue of John Paul II with the Bible**

John Paul II during his pilgrimages to Poland referred to the Bible in all kinds of utterances: homilies, speeches, and prayer reflections.

The Bible is treated by Christians as a source of theology - *locus theologicus*. Theologians find in it the source of inspirations for their reflections. John Paul II uses not only the content of the Bible but also its literary form. He often makes use of the biblical motives and refers to the biblical style by using parallelisms, contrasts, repetitions and set of symbols, metaphors and other stylistic means. The orator uses stylistic means that are characteristic for the Old and the New Testament and in this way realizes three aims of an antic rhetoric: *docere, delactare, movere*.

<sup>48</sup> W analizowanych fragmentach widoczne są wyraźnie odniesienia do teologii dogmatycznej (zwłaszcza chrystologii, mariologii, eschatologii), a także teologii moralnej i teologii liturgii.

<sup>49</sup> Zob. K. Kaucha, *Argument kaloniczny na wiarygodność chrześcijaństwa*, „Ethos” 2006 nr 1-2 (74-74), s. 135-146.

